



Prezydent Bolesław Bierut otwiera plenarne posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego. (Foto CAF)

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, poniedziałek 3 listopada 1952 r. Nr 262 (780) B Cena 15 gr

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza — ogłoszone dnia 31.X.1952 r. na rozszerzonym posiedzeniu plenarnym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego — str. 2

Idea zjednoczenia narodu polskiego wysunięta przez Komitet Frontu Narodowego znalazła poparcie całego narodu

Rozszerzone plenarne posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego omówiło i oceniło w dniu 31.X wyniki wyborów do Sejmu

Dnia 31 października w sali Rady Państwa odbyło się rozszerzone posiedzenie plenarne Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego. Na posiedzeniu przybył przy dźwiękach Hymnu Narodowego, gorąco witany Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, Prezydent Bolesław Bierut w otoczeniu członków Ogólnopolskiego Komitetu.

Przewodniczący prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — Jerzy Albrecht, sekretarz ZG ZMP — Stanisław Nowocień, sekretarz ZG ZSCH — Marian Jaworski, prezes Związku Literatów Polskich — Leon Kruczkowski i wiceprzewodniczący prezydium Woi R. N. w Opolu — Jan Mroczek. W prezydium zasiadli także profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego — Andrzej Wojtkowski i przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Kubicach pow. Tczew — Franciszek Murawski.

Przedmówienie Prezydenta Bieruta podajemy obok. Następnie zabiera głos członek prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, który podsumowuje przebieg i daje ocenę wyników wyborów oraz działalności Komitetu Frontu Narodowego. (Przemówienie to podajemy na str. 2).

Po przemówieniu zrywają się długotrwałe oklaski, zgromadzeni wstają i długo skandując „Bierut - Bierut”. Owacje trwają kilka minut. Następnie przemawiają: przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego woj. katowickiego — Witold Hanke, znakomity artysta scen polskich — Wojciech Brydziński, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Kubicach pow. Tczew — Franciszek Murawski, przewodniczący pracy z Fabryki Traktorów „Ursus” — Jan Świątek, rektor Uniwersytetu Wrocławskiego — Stanisław Kulczyński, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego — Andrzej Wojtkowski i studentka SGGW — Weronika Charkowska.

Następnie członek prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, sekretarz NKW ZSL Aleksander Juszkiewicz odczytuje projekt uchwały, który zgromadzeni przyjmują długo i nie milknąc owa. Zrywają się okrzyki: „Niech żyje Front Narodowy”, „Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa”, „Niech żyje Wódz i Nauczyciel narodu polskiego Bolesław Bierut”. Orkiestra gra Hymn Narodowy.

Przemówienie Przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Prezydenta Bolesława Bieruta. Obywateli. 26 października, zgodnie z wymaganiami Ustawy Konstytucyjnej odbyły się wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej we wszystkich 67 okręgach wyborczych. Jak wiadomo z ogłoszonego już komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej — który tu jeszcze odczytam — wyniki przedstawiają się następująco: Ogólna liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 16.305.891. Ogólna liczba oddanych głosów 15.495.815. W wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzięło więc udział 95,03 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 15.491.170. Liczba głosów nieważnych wynosi: 4.645. Na kandydatów Frontu Narodowego oddano 15.459.849 głosów, tzn. 99,8 proc. ważnie oddanych głosów (długotrwałe oklaski).

UCHWAŁA OGÓLNOPOLSKIEGO KOMITETU WYBORCZEGO FRONTU NARODOWEGO PODJĘTA NA ROZSZERZONYM POSIEDZENIU PLENARNYM W DNIU 31 PAŹDZIERNIKA 1952 R.

Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego stwierdza: 1. Październikowe wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stały się wielkim zwycięstwem narodu polskiego, zwiastującym swe szeregi w walce o przyszłość Ojczyzny i wszystkich ludzi pracy. Jedność narodu polskiego — zrodzona w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, — krzepnąca w pracy nad odbudową kraju, w walce o umocnienie niepodległości i siłę Państwa Ludowego, o pokój i wykonanie Planu 6-letniego, w walce z reakcją i wyzyskiwaczami, z imperialistycznymi wrogami Polski i zdrającami narodu — pogłębiająca się w ogniu historycznych przemian ustrojowych i opierająca się na wielkich zdobyczach ludu pracującego — jedność narodu skupionego wokół klasy robotniczej i władzy ludowej — stała się potęgą, zdolną w ścisłym sojuszu z siłami światowego obozu pokoju i niezawisłości narodów, do budowania i wywalczenia — wbrew wszelkim wrogim siłom i wszelkim trudnościom coraz lepszego i piękniejszego życia każdego człowieka pracy w silnej, zjednoczonej, bezpiecznej, rozkwitającej w pokoju Ojczyźnie.

2. Znaczenie październikowych wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej polega na tym, że cały naród zapanował się z Programem Frontu Narodowego, uznał go za słusny, jednomyślnie go poparł i przyjął jako swój program działania, jako wytyczną codziennej pracy i postępowania każdego świadomego obywatela. 3. Naród polski uznał za najbliższe każdemu Polakowi, za najważniejsze i ważniejsze od wszelkich różnic między Polakami — cele, które wysunął na czoło Program Frontu Narodowego: umocnienie niepodległości zjednoczonej Ojczyzny, utrzymanie i utrwalenie pokoju, wzrost dobrobytu i coraz lepsza przyszłość ludzi pracy, rozkwit i siła Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. 4. Naród polski uznał za słuszną jedyną drogę prowadzącą do urzeczywistnienia tych celów — drogę umacniania jedności narodu i ostatecznego zwyciężenia zafoboszanego kraju, drogę realizacji wielkich planów bieżącego dziesięciolecia. 5. Wszyscy obywatele głębiej zdali sobie sprawę z przyczyn trudności, które stają na naszej drodze i hamują wzrost dobrobytu człowieka pracy, zrozumieli też, że można przeczekać te trudności, urzeczywistniając Program Frontu Narodowego.

7. Wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wzmacniające siłę Polski — ważnego ognia w walce o pokój i niezawisłość narodów — stały się zwycięstwem narodu polskiego w walce o pokój. Głosząc za Programem Frontu Narodowego, naród polski jednomyślnie głosował za nieustannym pogłębianiem przyjaźni i umacnianiem braterskiego sojuszu narodu polskiego z wszystkimi siłami obozu pokoju i niezawisłości narodów, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim. — Pokojowa polityka ZSRR, jego pomoc i przyjaźń przyniosły nam trwałą niepodległość, ułatwiają na każdym kroku walkę naszego narodu o pokój, o dobrobyt ludzi pracy, o siłę i rozkwit Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Pokojowa polityka ZSRR, jego potęga i więź z wyzwolonymi narodami i masami pracującymi całego świata krzyżuje agresywne zamiary imperialistycznych wrogów narodu polskiego i ludzkości. Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego stwierdza, że wielkie zwycięstwo narodu polskiego w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest w dużym stopniu zasługą setek tysięcy ofiarnych aktywistów i agitatorów Frontu Narodowego: partyjnych i bezpartyjnych, robotników i robotnic, chłopów i chłopek, inteligencji, a zwłaszcza nauczycieli, oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego, młodzieży pracującej, studentów, młodzieży ZMP-owskiej i nieorganizowanej. Wielkość ogólnonarodowego zwycięstwa, do którego się przyczynił każdy z nich — jest najwyższą nagrodą za ich trudny.

Chcę pracować tam, gdzie jestem najbardziej potrzebny

W związku z Apелеm Zarządu Głównego ZMP do młodzieży o pionierskim zaciągu do przemysłu metalowego i górnictwa, pragnę zwrócić się o informację, a zarazem wyrazić chęć udziału w zaciągu pionierskim. Jako obywatel Polski Ludowej i zetemponie zdaje sobie sprawę z zadań postawionych przez naszą Partię i Rząd w Planie 6-letnim. Słowa Apelu brzmią: OJCZYŹNIE POTRZEBNI SĄ LUDZIE ODWAŻNI, KTÓRZY NIE LEKĄ SIĘ NIEMOŻLIWIEGO I GOTOWI SĄ POJŚĆ TAM, GDZIE TOCZY SIĘ DECYDUJĄCA BITWA. Nie tak dawno jak wróciłem z wojaka. Chciałbym aby przyszła moja praca w miarę możliwości była jak najbardziej pożyteczna dla Polski Ludowej. Chce pracować tam, gdzie najbardziej będę potrzebny. Przed służbą w wojsku byłem trzykrotnym przewodnikiem pracy. Trudów, przeszłość i niewygód nie lekam się. Trud nauczyłem się twardo znosić.

Od Redakcji. Towarzyszu Wróblewski! Wasza decyzja jest słuszną. Dobrze, że podobnie jak setki Waszych kolegów, kończących służbę wojskową, postanowiliście w dalszym ciągu służyć Ojczyźnie tam, gdzie jesteście jej najbardziej potrzebni. W sprawie Waszej kandydatury do zaciągu pionierskiego zgłoszcie się do Zarządu Miejskiego ZMP. Jako ochotnik zaciągu nie ponosicie kosztów podróży do przyszłego miejsca pracy, przysługują Wam również inne udogodnienia, o których poinformujemy Was wraz z Waszym serdecznym życzeniem. Zaczynamy Wam serdecznie życzyć, abyście do końca życia byli tak bohaterskiej drogi Wincentego M. Pstruskiego, na drodze pionierskiej walki o węgiel dla Ludowej Ojczyzny. Piszcie do nas o Waszych pierwszych zwycięstwach. Redakcja

Przed Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

31 października br. w Zarządzie Gł. Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Warszawie odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Wykonawczej Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Posiedzenie, któremu przewodniczył wiceprezes ZG TPP-R — min. S. Matuzewski, poświęcone było omówieniu programu obchodów Miesiąca. Przedstawiciele poszczególnych organizacji społecznych mówili o przygotowywanych wystawach, koncertach, występach zespołów artystycznych, odczytach i pogadankach oraz wycieczkach — imprezach, których celem jest jak najpełniejsze wykorzystanie Miesiąca dla jeszcze bliższego zapoznania społeczeństwa polskiego z osiągnięciami wszystkich dziedzin życia gospodarczego i kulturalnego Związku Radzieckiego. Jednym z wórowych kol TPP-R na terenie województwa katowickiego jest koło przy kopalni „Prezydent” w Chorzowie, do którego należy 100 proc. załogi.

(Dokończenie na str. 4)

Stach Krzywda - korespondent zmienia życie w swej wsi na lepsze

Przy stole wiodącej do gromady Antolka w pow. Miechów zwrócił się od świętych cegieł nowa mury mieszkalnego domu budowanego dla robotników z PGR. Już niedługo zamieszka ją jego jasnomy pomieszczenia i lokatorzy, a potem rozpocznie się budowa następnych domów.

Niby nie ma w tym nic nadzwyczajnego, budów przelezi i to nie tylko takich, lecz stokrót więcej, niż w kraju tysiąc. To prawda, ale ta budowa ma szczególną wymowę. Trzeba tylko poznać jej historię...

Otóż w PGR Antolka robotnicy mieli ze względu na warunki mieszkaniowe. Nikt z kierownictwa gospodarstwa nie zatroszczył się o ich poprawę.

Ata w pobliskiej wiosce Antolka znalazł się człowiek, który uznał, że powinno być inaczej, że przez bezduśność miejscowych biurokratów nie mogą w Połacie Ludowej cierpieć robotnicy. Był nim młody gospodarz — Stanisław Krzywda — korespondent „Sztandaru Młodych”.

Gdy przeczytano w gazecie jego korespondencje domagającą się poprawy warunków mieszkaniowych dla robotników z PGR Antolka — we wsi zrobił się ruch. Oczekiwano niecierpliwie na wynik korespondencji. Tymczasem minął miesiąc, minął drugi i trzeci, a Dyrekcja Okręgowa PGR, do której skierowała sprawę redakcja — nie przejawiała nadal zainteresowania warunkami mieszkaniowymi robotników rolnych z Antolki.

Stanisław Krzywda nie ułaskiwił trudności — napisał drugą korespondencję, w której skrytykował biurokratyzm panujący w Dyrekcji Okręgowej. Sprawa oparła się o Ministerstwo i oto w wyniku interwencji korespondenta rolnie pierwszy z zaplanowanej już serii domów mieszkalnych dla robotników miejscowego PGR.

Oczy ma otwarte NA WSZELKIE ZŁO

Już nie raz, nie dwa i nie trzy razy pisał Stanisław Krzywda korespondencje do „Sztandaru Młodych”. Pisze on zawsze wtedy, gdy widzi zło, biurokratyzm, kumoterstwo, kry-

kuje je po to, by w jego wsi już w zarodku wypełnić niedociągnięcia i braki. Szanują go ludzie we wsi. Boja się jego pióra niesumieński pracownicy, kulaicy, plotkarze, których potrafi dostrzec, wytknąć ich złe postępowanie i czyny.

Ludzie we wsi mówią o Stachu, że ma on zawsze oczy otwarte na wszelkie zło, że zawsze je umie dostrzec. I jest tak faktycznie. Oto np. dostrzegł Stach, że nauczyciel miejscowej szkoły Czesław Wolny pomimo upomnień stosuje szkodliwe, nie nowoczesne metody, m. in. bije dzieci. Krzywda zbadal sprawę i napisał o tym do redakcji. Nieoporny nauczyciel został zwolniony z pracy.

Innym razem Krzywda zauważył, że były kierownik PGR zaniedbuje swoją pracę: opóźnia roboty w polu, zostawia ugory, powodując w ten sposób poważne straty w naszej gospodarce. Stach skrytykował to w korespondencji i w rezultacie kierownik PGR został zwolniony, a sytuacja w gospodarstwie radykalnie się zmieniła.

Nie uszła także uwaga tw. Krzywdy niesumieńska praca miejscowego sklepowego Miernikowskiego, którego łączący kumoterstwo i korespondent i tego nie przelazł. Korespondent i tego nie przelazł. Korespondent i tego nie przelazł. Korespondent i tego nie przelazł.

PO „LEKCIJ” — PODANIE ZAŁATWIWONE W 3 DNI

Tak się już w Antolce utarło, że z trudnością ludzie zawi-

szcze zwykli się zwracać do korespondenta Stacha Krzywdy, który zawsze w takich wypadkach nie szczędzi trudu, by jak najprędzej pomóc potrzebującemu. A chociaż Stach jest młodym, niełatwym do wywołania, rozsądkiem i wyrobieniem społecznym zjednał sobie zaufanie nawet najstarszych gospodarzy we wsi. Zwracają się do niego, by wyjaśnił im znaczenie ustaw państwowych, by wykazał jakle korzystać i obowiązki dla gospodarza z nich wynikają, by wyjaśnił niekiedy lub inne wydarzenia polityczne, by poradził w kłopotach osobistych. Ostatnio np. zwrócił się do Krzywdy starszy gospodarz Ludwik Kajdy.

— Stuchaj Stach — mówił — ty wiesz, u mnie się nie przelewa od dobra.

Gospodarz na 168 ha, żona chora, sam też już nie jestem młody — 63 lata się już przeżyło. W takich wypadkach Rada Narodowa podobno zwalnia z obowiązków dostaw mleka. Napisałem więc podanie, by umóżyli mi nakaz. Czekam już dwa miesiące na odpowiedź, a tu jej jak nie ma, tak nie ma. Napisz o tym do tego pisma młodych, a człowiekowi pomożesz.

Stach uznał, że takie sprawy, które można załatwić na miejscu, korespondent powinien załatwić sam. Udał się już następnego dnia do Gminnej Rady Narodowej, by sprawdzić, co się stało z podaniem Kajdy. Okazało się, że miejscowy urzędnik biurokrata odłożył sprawę najspokojniej na bok, gdyż coś tam do podania brakowało...

— Wszyscy koleży Stacha — oczywiście z nim na czele — byli agitatorami wyborczymi w gromadzie. Planują oni po wykopkach zorganizować duży zespół cześćwiecy. Kiełkuje i rozwija się wśród nich myślenie zaojczy.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

KOESPONDENT — AGITATOREM

W małym, krytym słomą domku Staszka często zbierają się młodzi koledzy — gospodarze z Antolki, by wspólnie coś poczytać i podyskutować. W koleżeńskim gronie przeżył „Pana Tadeusza”, „Szoś Wolo-kotamską” i różne książki rolnicze. Stach czytał kolegom z historii WKPB, artykuły o młodszej Kulinii. Często czytały wspólnie i dyskutowały nad artykułami „Sztandaru Młodych”. W taki też sposób zapoznali się z Programem Wyborczym Frontu Narodowego. Stach mówił wtedy do kolegom:

„Polska Ludowa dała nam pełnię praw obywatelskich, pozwalając nam do czynnego współudziału w rządzeniu państwem. Nie możemy przed wszystkim strzec wypełniania obowiązków u siebie państwa, by więcej było żywności dla miast”.

Stach Krzywda dał przykład innym — jako jeden z pierwszych odstawił państwu zboże, mleko, zapłacił podatki, do 22 października zobowiązał się odstawić ziemiarki a w najbliższych miesiącach żywiec. Za jego przykładem poszło już 8-miu ZMP-owców — młodych gospodarzy z wsi.

Wszyscy koleży Stacha — oczywiście z nim na czele — byli agitatorami wyborczymi w gromadzie. Planują oni po wykopkach zorganizować duży zespół cześćwiecy. Kiełkuje i rozwija się wśród nich myślenie zaojczy.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada Narodowa rozpatrzyła w ciągu 3-ch dni.

Stach zwrócił mu uwagę, wykazując, że pracownik Rady Narodowej nie powinien tak postępować. No i okazało się, że po takiej „lekcji” podanie Kajdy Gminna Rada

